

Tygodnik
bezpłatny

15-16 | 2017
{#843-844}
13.04.2017

ISSN: 1642-1108



GLIWICE

miejski serwis informacyjny



www.gliwice.eu

Wydanie podwójne.

Kolejny numer ukáže się 27 kwietnia 2017 r.



*Święto Zmartwychwstania Pańskiego napełnia nas radością i nadzieją.
Wiosenne dni natomiast odradzają ciepło i pokój w naszych sercach.
Niech świąteczny czas, spędzony w gronie rodziny i przyjaciół,
wzmocni nas w codziennych zmaganiach
i napełni optymizmem na przyszłość.
Wszystkim mieszkańcom Gliwic życzymy spokojnych i błogostawionych
Świąt Wielkanocnych.*

Marek Piszona

Przewodniczący Rady Miasta Gliwice

Zygmunt Frankiewicz

Prezydent Gliwic





fol. UM Gliwice

2665 wypożyczeń, 1800 rejestracji – firma Nextbike podsumowała pierwsze dni funkcjonowania Gliwickiego Roweru Miejskiego, który od samego początku cieszy się sporym zainteresowaniem mieszkańców. Wśród 10 stacji największy ruch zarejestrowano przy ul. Akademickiej (519 wypożyczeń), dworcu PKP (426) oraz pl. Inwalidów Wojennych (339). 71 proc. wypożyczeń stanowią wypożyczenia do 20 minut (1905 wypożyczeń). Najdłużej wypożyczono rower na 6 godzin. Najwięcej wypożyczeń odnotowano 31 marca. Wówczas ulicami Gliwic przejechało niemal 840 rowerów.

Hala GLIWICE w blasku porannego słońca. Robi wrażenie, prawda?



fol. Mosquidron



fol. A. Witwicki / archiwum UM

W Biurze Obsługi Interesantów na parterze UM zostanie uruchomione stanowisko gliwickiej skarbowki. Obsłuży klientów zarówno I, jak i II Urzędu Skarbowego. Od 18 do 28 kwietnia (włącznie) mieszkańcy będą mogli pobierać tam potrzebne formularze, składać pisemne zeznania podatkowe za 2016 rok oraz uzyskiwać porady na temat zasad poprawnego wypełniania druków. Przedstawiciele fiskusa będą pełnić dyżury w godzinach pracy UM (od poniedziałku do środy w godzinach od 8.00 do 16.00, w czwartki od 8.00 do 17.00, w piątki od 8.00 do 15.00).



fol. A. Skwarek

W natłoku przedświątecznych przygotowań i snucia planów rodzinnych eskapad warto sprawdzić, w jakich godzinach będziemy mogli zwiedzić w wielkanocny weekend nasze gliwickie „tropiki”, czyli Palmiarnię w parku Chopina. W Wielką Sobotę i Wielką Niedzielę to się nie uda – obiekt będzie zamknięty. Ale w lany poniedziałek już owszem, między 10.00 a 18.00. W podobnych godzinach Palmiarnia będzie otwarta w majówkę – od 29 kwietnia do 3 maja.



Miejski Serwis Informacyjny – Gliwice

Wydawca: Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 32/238-54-09, faks: 32/231-99-01,

e-mail: kp@um.gliwice.pl, www.gliwice.eu

Filia Urzędu Miejskiego (Wydział Gospodarki Nieruchomościami, Wydział Edukacji, Wydział Planowania Przestrzennego i Samodzielny Referat Miejskiego Systemu Informacji Przestrzennej) znajduje się przy ul. Jasnej 31A

Redaktor naczelny: Adam Sosnowski, tel. 32/239-11-35, e-mail: sosnowski_a@um.gliwice.pl

Informacje prasowe: Katarzyna Kozub-Kulik, Monika Foltyn, Magdalena Mickiewicz, tel. 32/238-54-80, e-mail: redaktor@um.gliwice.pl

Ogłoszenia/dystrybucja: Agata Grabowska, tel. 32/238-55-44, e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl

Skład/grafika: Tomasz Królik, tel. 32/238-55-44, e-mail: krulik_t@um.gliwice.pl

Nakład: 33 000 egzemplarzy. **Druk:** AGORA POLIGRAFIA, Tychy



GLIWICE

miejski serwis informacyjny

Redakcja zastrzega prawo skracania i adiacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

Więcej mieszkań

W Gliwicach przybędzie mieszkań komunalnych. Zasoby miasta powiększą się o 42 lokale w centrum i w Łabędach.

Zniszczone budynki przy ul. Zawadzkiego w Łabędach zostaną zburzone, a w ich miejscu powstanie czterokondygnacyjny, podpiwniczony blok o powierzchni 2700 m². 34 lokale komunalne o powierzchni od 34 do 52 m² mają być gotowe w 2019 r. Mieszkania będą komfortowe, jedno-, dwu- i trzypokojowe, z balkonami lub loggiami. W kuchniach zostaną zainstalowane płyty elektryczne, a cały budynek będzie podłączony do lokalnej kotłowni gazowej, która dostarczy ciepło do nowych mieszkań. Mieszkańcy będą mieli do dyspozycji miejsca parkingowe.

– *Inwestycja powinna zakończyć się w pierwszym kwartale 2019 r.* – tłumaczy Aleksandra Rudnicka-Kuzka z ZBM II TBS.

Druga inwestycja, realizowana przez ZBM I TBS, powstanie w centrum miasta. W modernizowanej kamienicy przy ul. Nowy Świat 59 powstanie 8 mieszkań jedno- i dwupokojowych o powierzchni od 39 do 69 m². Pierwsi lokatorzy wprowadzą się

w 2019 r. W budynku zostaną wymienione tynki, instalacje, okna, drzwi i podłogi. Obiekt zostanie ocieplony. Wewnątrz zmieni się układ pomieszczeń – mieszkań będzie mniej niż przed modernizacją, zostaną one jednak powiększone o łazienki i toalety. Znikną z kolei piece węglowe, które zostaną zastąpione ogrzewaniem miejskim. W maju będzie ogłoszony przetarg na realizację inwestycji. Jeśli zostanie pozytywnie rozstrzygnięty, prace rozpoczną się w III kwartale br., a mieszkania zostaną zasiedlone w 2019 r. Inwestycja o wartości 1,1 mln zł będzie w połowie dotowana z pieniędzy pozyskanych w Banku Gospodarstwa Krajowego (517 tys. zł), pozostałe środki będą pochodziły z budżetu miasta. Lokale przy ul. Nowy Świat i Zawadzkiego będą mieszkańiami komunalnymi przyznawanymi przez Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej zgodnie z uchwałą w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Gliwice. (mf)



Tak będzie wyglądał blok przy ul. Zawadzkiego

Dom Pamięci wśród najlepszych



fol. UM Gliwice

Odrestaurowany przez miasto dawny żydowski dom przedpogrzebowy przy ul. Poniańskiego w Gliwicach został zakwalifikowany do końcowego etapu ministerialnego konkursu Zadbany Zabytek. Wyniki poznamy 19 kwietnia.

Do tegorocznego konkursu przystąpiły 94 obiekty, z których jury obradujące w Narodowym Instytucie Dziedzictwa wybrało 17 zabytków. Najmłodszy oddział Muzeum w Gliwicach przy ul. Poniańskiego został nominowany w kategorii najlepsza adaptacja obiektu zabytkowego. Decyzja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Generalnego Konserwatora Zabytków – organizatorów konkursu Zadbany Zabytek – zostanie ogłoszona 19 kwietnia podczas uroczystej gali w Operze Nova w Bydgoszczy. Prestiżowe wyróżnienie jest przyznawane właścicielom i zarządcom obiektów zabytkowych za właściwe ich użytkowanie i ochronę.

Neogotycki dom przedpogrzebowy powstał w 1903 roku przy cmentarzu żydowskim. Zaprojektował go wiedeński architekt Max Fleischer. Cenny obiekt został wyremontowany przez gliwicki samorząd i włączony w struktury Muzeum w Gliwicach. Pieczołowitą rewitalizację docenił marszałek województwa śląskiego, nagradzając ją w konkursie na Najlepszą Przeszłość Publiczną Województwa Śląskiego. Funkcjonujący od 2016 roku Dom Pamięci Żydów Górnos Śląskich organizuje wystawy, wykłady i spotkania. Misją instytucji jest krzewienie dialogu międzykulturowego.

(mm)

Arena na finiszu

Dobiega końca budowa profesjonalnej areny lekkoatletycznej przy ul. Syriusza 30. Jak informuje Wydział Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego, prace mają zakończyć się w maju. Z obiektu korzystać będą głównie uczniowie oraz lekkoatleci Piasta Gliwice.

Gliwicka arena lekkoatletyczna odpowiada standardom określonym przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Obiekt kategorii IVA będzie przystosowany do rozgrywania m.in. zawodów młodzieżowych o randze mistrzostw Polski.

Obiekt wyposażony jest w pełnowymiarową bieżnię okólną, sektor rzutów, skocznie do skoku wwyż i skoku o tyczce oraz do skoku w dal i trójskoku, rzutnie do pchnięcia kulą oraz do rzutu młotem i oszczepem. Zawody z widowni będzie mogło oglądać 500 widzów.

Stowarzyszenie Piast Gliwice proponowało, aby oficjalne otwarcie areny odbyło się na początku września. Miasto przychyliło się do tej prośby.

Jeszcze w maju prezydent miasta przedłoży gliwickim radnym projekt uchwały o utworzeniu od września tego roku w budynku obecnego ZSO-E przy ul. Syriusza Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8

(w jego skład wejdzie: Szkoła Podstawowa nr 19 oraz III Liceum Ogólnokształcące, którego przeniesienie pozytywnie zaopiniował Śląski Kurator Oświaty).

Dzięki dostępowi do nowoczesnej areny lekkoatletycznej, sali gimnastycznej oraz basenu olimpijskiego będzie to pierwszy w mieście zespół szkół z pełnym cyklem kształcenia w dziedzinie dyscyplin sportowych.

Uczniowie tej placówki będą korzystali z nowego obiektu sportowego w godzinach od 8.00 do 17.00. W pozostałych godzinach będzie on dostępny dla podopiecznych klubów sportowych działających w mieście, a w następnej kolejności, w miarę wolnych terminów – dla wszystkich mieszkańców.

Pod koniec maja, po zakończeniu prac, rozpoczną się odbiory techniczne. Następnie arena zostanie przekazana w dzierżawę Stowarzyszeniu Piast Gliwi-



fol. Mosquidron

ce, które będzie mogło organizować na niej treningi, testy i sparingi dla swoich zawodników.

Na początku września gliwicka arena będzie po raz pierwszy miejscem zmagania lekkoatletów z całej Polski. Polski Związek Lekkiej Atletyki zorganizuje tu specjalny mityng lekkoatletyczny. To sportowe wydarzenie będzie połączone z oficjalnym otwarciem obiektu.

Koszt tej nowej, sportowej inwestycji powinien się zamknąć w kwocie 14 mln zł, z czego 4,5 mln zł pochodzi z Ministerstwa Sportu i Turystyki – z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, prowadzonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. 9,5 mln zł na inwestycję pochodzi z budżetu Miasta Gliwice.

(mf)

Mocne wsparcie dla sportu

Miasto Gliwice od lat konsekwentnie wspiera sport, inwestuje w nowe obiekty i nowoczesne wyposażenie. Dzięki dotacji kluby sportowe, które otrzymują od miasta pieniądze na wzrost poziomu sportowego, mają szansę osiągać coraz lepsze wyniki. W ciągu ostatnich 5 lat przeznaczono na ten cel ponad 58 mln zł. W tym roku miasto przyznało już ponad 9 mln zł.

W Gliwicach działa aż 95 klubów sportowych, których zawodnicy trenują w zmodernizowanych salach, basenach, boiskach i stadionach. Dzięki rozbudowanej bazie i systematycznemu wspieraniu najlepiej rokujących zawodników, Gliwice mogą poszczycić się licznymi sportowymi sukcesami. Mamy szermierzy, którzy zdobywają laury na arenie międzynarodowej, pięściarki i pięściarzy krzyżujących rękawice na polskich i zagranicznych ringach, stojących na najwyższych miejscach podium modelarzy, którzy wiodą prym na zawodach rangi światowej. W ekstraklasie futsalu mamy jeden zespół, w pierwszej lidze mamy drużyny siatkarek oraz koszykarzy. Najbardziej rozpoznawalną sportową wizytówką miasta są jednak piłkarze Piasta Gliwice.

Prezydent Gliwic honoruje najlepszych sportowców, przyznając nagrody i wyróżnienia dla zawodników, trenerów i działaczy. Co roku miasto przyznaje dotacje celowe na realizowane przez kluby sportowe zadania publiczne w zakresie wzrostu poziomu sportowego zawodników. W ciągu ostatnich 5 lat tylko na ten cel przeznaczono z miejskiego budżetu 58 283 750 zł (GKS Piast otrzymał 46,7 mln zł).

W 2016 r. wysokość dotacji dla stowarzyszeń, w porównaniu z 2015 r., wzrosła o 38,21%.

W 2017 r. utrzyma się na poziomie porównywalnym z 2016 r.

Środki zostały tak rozdysponowane, aby w optymalny sposób wesprzeć te dyscypliny sportu, w których nasi zawodnicy osiągnęli wysoki poziom sportowy oraz zapewnić możliwość uprawiania sportu wszystkim zainteresowanym mieszkańcom Gliwic.

Jak to działa?

Propozycję finansowania gliwickich klubów i stowarzyszeń sportowych opracowała pod koniec 2015 r. Rada Sportu. Pod uwagę brała reprezentowany poziom sportowy, powszechność dyscyplin, zasięg, strukturę organizacyj-



Piłkarze Piasta świętują wicemistrzostwo kraju. Sezon 2016/2017 był najlepszy w dotychczasowej historii klubu. O Gliwicach było głośno w całej Polsce

ną, kadre zawodniczą oraz perspektywy rozwoju. Zaproponowała podział dyscyplin na 3 koszyki – sporty priorytetowe, olimpijskie i nieolimpijskie. Dodatkowo w każdym koszyku wprowadzono grupy A i B. Przykładowo w pierwszym koszyku w grupie A znalazła się piłka nożna mężczyzn, siatkówka kobiet oraz koszykówka mężczyzn. W grupie B: futsal i piłka ręczna kobiet. Zaproponowano zasadę, że dyscypliny mogą otrzymać zwiększone dofinansowanie.

Rada Sportu zaproponowała ponadto, że pozostałe, nieuwzględnione w ich klasyfikacji dyscypliny, mogą otrzymać wsparcie tylko w przypadku ciekawego projektu sportowego przeznaczonego dla młodzieży. Prezydent Gliwic z dużym zainteresowaniem przyjrzał się propozycjom przedstawionym przez Radę Sportu i kieruje się jej opinią podczas przyznawania dotacji na rok 2017. Składane wnioski są zawsze szczegółowo oceniane.

Wsparcie za wyniki

Na dyscypliny indywidualne w 2017 r. przeznaczono 827 tys. zł, a na dyscypliny

zespołowe w pierwszym półroczu 2017 r. – 1,2 mln zł.

Osobne dofinansowanie, w wysokości 7 mln zł, przyznano GKS Piast SA (piłka nożna mężczyzn), który nie tylko prezentuje wysoki poziom sportowy, ale też w sposób szczególnie istotny i skuteczny promuje Miasto Gliwice, nie tylko w regionie, ale w całym kraju.

Przy określaniu wysokości dotacji pod uwagę brany jest poziom sportowy klubu, cel zadania i jego realizacja, liczba zaangażowanych zawodników, znaczenie dla promocji miasta, liczba sukcesów i medalistów oraz klasa rozrywkowa, w której występuje klub, a także szanse na rozgrywanie meczów w budowanej Hali Gliwice i przyciągnięcie jak największej widowni. Uznano, że warunki te spełnia siatkówka kobiet KŚ AZS Gliwice oraz koszykówka mężczyzn w GTK Gliwice. To dziedziny sportu, które cieszą się

szczególnym zainteresowaniem kibiców. Warto zaznaczyć, że dofinansowanie to jedynie forma częściowego wsparcia zadań realizowanych przez kluby. Na bieżącą działalność muszą same zdobywać środki.

Miasto stawia na dzieci i młodzież

Jednym z najważniejszych priorytetów miasta jest wspieranie aktywności sportowej najmłodszych gliwiczian, dlatego podczas przydzielania środków na szczególne wsparcie mogą liczyć kluby, które organizują zajęcia właśnie dla tej grupy. To głównie z myślą o nich powstają nowe obiekty sportowe, a te starsze są modernizowane. Gliwice dysponują infrastrukturą sportową, która jest jedną z najlepszych w województwie. Na basenach, boiskach i w halach sportowych kluby i stowarzyszenia organizują dla dzieci i młodzieży ciekawe zajęcia. Młodzi gliwiczanie mogą się realizować we wszystkich dyscyplinach sportowych. (mf)



Gliwice stawiają na sport. W mieście są nie tylko boiska, hale, korty czy lodowiska. Mamy też cztery pływalnie. Na zdjęciu Olimpijczyk, który cieszy się ogromnym zainteresowaniem

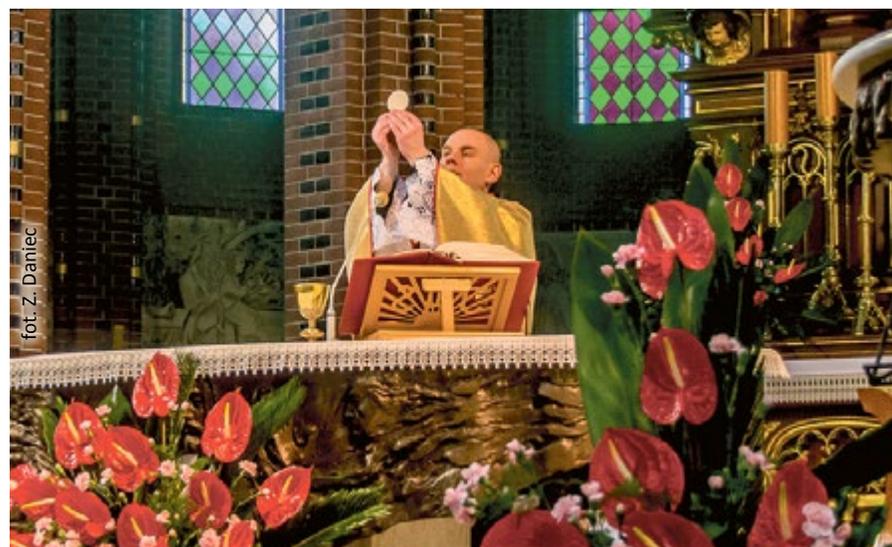
2014 r. 2 150 500

2015 r. 2 387 750

2016 r. 3 300 000

2017 r. 3 300 000

Wysokość dotacji na wzrost poziomu sportowego w klubach sportowych (z wyłączeniem GKS PIAST SA) w ostatnich latach



W czwartek rozpoczęły się obchody Triduum Paschalnego, czyli Świętych Trzech Dni. To najważniejsze wydarzenie roku liturgicznego w Kościele katolickim. Opowiada o misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Triduum rozpoczyna się w **Wielki Czwartek wieczorem**. W tym dniu celebrujemy pamiętkę Ostatniej Wieczerzy: ustanowienie Eucharystii oraz kapłaństwa. W kościołach milkną dzwony, a zamiast nich używa się drewnianych klekotek – kołatek, z którymi od stuleci

zwoływano mieszkańców na modlitwy. Po mszy świętej Najświętszy Sakrament zostaje umieszczony w ołtarzu adoracji, potocznie nazywanym ciemnicą.

Wielki Piątek jest dniem wielkiej ciszy, podczas której rozważamy śmierć Jezusa Chrystusa. Tego dnia pościmy,

POTRÓJNA TAJEMNICA

a w niektórych domach do dziś jako jedyny posiłek spożywa się żur kiszony od początku Wielkiego Tygodnia. Najważniejszym wydarzeniem Wielkiego Piątku jest Nabożeństwo Męki i Śmierci Pana Jezusa, składające się z liturgii słowa oraz adoracji krzyża. Dzień ten zamyka procesja do Grobu Pańskiego i adorowanie Najświętszego Sakramentu.

Wielka Sobota przebiega w kościołach pod znakiem wody, ognia i święconego jedzenia. Nie ma nabożeństw – to tzw. dzień aliturgiczny. Od poświęconego ognia odpala się świece (gromnice), które zgodnie z wielowiekową tradycją mają chronić dom w czasie burzy. Warto też zabrać do domu poświęconą wodę. W koszykach święci się głównie jajka, chleb i wypieki, sól, masło, szynkę i kiełbasę. W niektórych parafiach bezpośrednio po sobotniej Wigilii Paschalnej odbywa się uroczysta Rezurekcja, czyli procesja ku czci zmartwychwstania Chrystusa.

– Z reguły jednak Rezurekcja sprawowana jest w **Wielką Niedzielę** rano przed pierwszą mszą św. – zauważa marianin ks. Maciej Zachara z portalu Ołtarz.pl. – *Procesja rozpoczyna się od wystawienia Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim, co jest znakiem powstania Chrystusa z grobu. Na czele procesji niesiony jest krzyż, na którym jest zawieszona stuła koloru czerwonego (znak purpury będącej symbolem zwycięstwa), a za krzyżem figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Jeśli warunki na to pozwalają, procesja trzy razy okrąży kościół, a po powrocie do kościoła następuje błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Krzyż z czerwoną stułą oraz figurę Chrystusa Zmartwychwstałego stawia się obok ołtarza – dodaje ks. Zachara.*

Triduum Paschalne zamyka w Wielką Niedzielę nabożeństwo niesporów. W kalendarzu kościelnym zaczyna się jednocześnie Okres Wielkanocny, a wraz z nim radosne świętowanie zmartwychwstania Chrystusa. (kik)

NIEŚĆ KRZYŻ Z ŚPIEWEM LUB W CISZY

Przygotowania do Wielkanocy mają różne oblicza. Obowiązkowym punktem dla osób wierzących jest udział w nabożeństwach Wielkiego Tygodnia. Najsilniej zapadają w pamięć uliczne drogi krzyżowe. Rozważaniom sprzyja blask zachodzącego słońca, później – wieczorny półmrok i nastrojowe światła świec.



10 kwietnia. Po nabożeństwie w gliwickiej katedrze, jeszcze przed zmierzchem, w kierunku starówki rusza tradycyjna procesja krzyżowa. Od tego momentu dziesiątki gliwiczian, dużych i małych, ze świecami i lampionami w dłoniach będą uczestniczyć w symbolicznym odtworzeniu drogi Jezusa Chrystusa na śmierć i złożenia go do grobu.

Tradycja odprawiania drogi krzyżowej powstała w Jerozolimie. W średniowieczu rozpowszechnili ją franciszkanie, którzy oprowadzając pątników, zatrzymywali się z krzyżem przy stacjach przedstawiających historię śmierci Jezusa. Liczbę czternastu stacji ustalono w XVII wieku.



Stacje drogi krzyżowej to nie tylko odtworzenie wydarzeń z ostatnich dni Chrystusa. Mają swą bogatą symbolikę. Dla katolików są również podstawą rozważań medytacyjnych dotyczących m.in. tego, czym jest prawda, miłość, życie.

Po zmierzchu procesja gliwiczian dociera do celu – kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ul. Daszyńskiego. Trzy dni wcześniej w nocną Ekstremalną Drogę Krzyżową (45-kilometrową trasą czerwoną im. św. Jana Nepomucena lub 27-kilometrową trasą niebieską św. o. Pio) wyruszyło stamtąd kilkudziesięciu pątników zdecydowanych na fizyczne i duchowe wyzwanie. (kik)

ZIELONA, WIERZBOWA, WIAZANA...

Tradycyjna śląska palma wielkanocna w przeszłości wyglądała nieco inaczej niż współcześnie: była krótka i przypominała zielony bukiet. Dziś, przygotowując tę ozdobę, czerpiemy z wielu regionalnych wzorów. Warto poznać historię gałązek święconych przed Zmartwychwstaniem.

Niedziela Palmowa, nazywana też Kwietną albo Wierzbną, jest obchodzona 7 dni przed Wielkanocą. Tradycyjne ozdoby przygotowywane są z gałązek wierzbowych (wierzba tradycyjnie jest uznawana za roślinę miłującą życie, ponieważ rośnie w każdych warunkach). Pierwsze palmy powstawały w średniowieczu i były wykonywane w całej Polsce. Te śląskie wyróżniały się na tle innych brakiem kolorowych ozdób i tym, że były krótkie (od 30 do 50 cm).

W górach do dzisiaj przygotowywane są długie i kolorowe palmy wielkanocne, Ślązacy natomiast układali rozłożyste wierzbowe bukiety. – Poświęconej pal-

mie przypisuje się magiczne, lecznicze działanie. Trzymana w domu chroni przed chorobami i wszelkim złem. Na Śląsku powszechny był (do dziś znany, lecz rzadko praktykowany) zwyczaj politykania bazi „żeby gardło nie bolało”. Dawniej wierzono, że uderzenie gałązką zapewni zdrowie, a wstawienie palmy w okno w czasie burzy uchroni dom przed piorunami. Podczas Wielkiego Tygodnia krzyżyki wykonane z poświęconej palmy zatykano w polu. Wierzono, że chronią one dobytek gospodarza – wyjaśnia Sara Duda, etnograf z Muzeum w Gliwicach. Śląska palma nie była wyplatana, tylko



foto. Z. Daniec

związkiwana. W naszym regionie nie stosowano barwnych ozdób, używano jedynie czerwonej wstążki, która symbolizowała krew Jezusa. – Obecnie popularne są plecione palmy wileńskie z suszonych

roślin. Na Śląsku silne są wpływy góralskie, czyli dodawane do żywych roślin kwiaty z bibułki i wstążki. Tradycje przenikają się – mówi Sara Duda.

(mm)

POST W WIELKIM POŚCIE? NA ZDROWIE!

Przed Wielkanocą to słowo jest odmieniane przez wszystkie przypadki. Od dzieciństwa słyszymy, że przestrzeganie postu sprzyja odnowie ducha, ale czy poszczenie jest również dobre dla naszego ciała? Zapytaliśmy o to Aleksandrę Banaszkiwicz, gliwicką dietetyk i psycholog medyczną.



foto. archiwum A. Banaszkiwicz

Czym jest post?

Na pewno nie głodówką, a raczej zmniejszeniem kaloryczności, ilości i wielkości posiłków, a także zmianą ich rodzaju. Wielki Post wiąże się głównie z zakazem spożywania mięsa i wywarów z mięsa. Nie zabrania się jedzenia jaj, nabiału, przypraw. Poza postem wielkanocnym są oczywiście inne, jeszcze zdrowsze rodzaje postu. Wśród nich jest post wodny (o samej wodzie), post sokowy (świeżo wyciskane soki), post warzywno-owocowy. Ten ostatni jest na tyle bezpieczny, przyjemny i łatwy do wykonania, że można go zrobić samemu w domu.

Czy ze względu na charakter zbliżających się świąt warto ograniczać się np. do jedzenia chleba i picia wody?

Moim zdaniem warto zrobić dla siebie coś więcej, bo post w tej bardziej zaawansowanej formie (na wodzie, sokowy lub warzywno-owocowy) jest wręcz czymś zbawiennym dla naszego zdrowia. Przede wszystkim jednak, podejmując decyzję o poszczeniu, trzeba pamiętać, że w trakcie postu do krwi uwalniają się wszelkie spożyte wcześniej toksyny (pestycydy, leki, niepożądane chemikalia i inne „śmieci” zawarte w jedzeniu), co powoduje najpierw pogorszenie samopoczucia: bóle głowy, objawy grypopodobne, osłabienie, senność. Ten stan jest całkowicie naturalny. Część osób na pewno będzie jednak potrzebowała więcej odpoczynku. Po kilku dniach dolegliwości całkowicie ustępują. Pojawia się lepszy nastrój, więcej energii, lepsza wydolność narządów wewnętrznych i lepsza sprawność ogólna.

Co jeszcze dzieje się z naszym organizmem, gdy pościmy?

Przełącza się na tzw. odżywianie endogenne (wewnętrzne). „Zjada” swoją tkankę tłuszczową, złogi, zwyrodnienia, guzy, polipy. Korzystając z okazji, iż ma chwilę wytchnienia, nasze ciało przechodzi „wielkie sprzątnięcie”.

Ile dni powinien trwać mądry, zdrowy post?



foto. domena publiczna

Wielkanocne smakołyki mogą być przyjemną nagrodą po wielkopostnej wstrzeźliwości. W końcu i tak zawsze najważniejszy jest umiar!

Jeśli ma mieć największą wartość zdrowotną, to 6 tygodni, czyli 42 dni.

Czyli w zasadzie tyle, ile Wielki Post... Jakie formy poszczenia poleciłaby Pani naszym Czytelnikom w tym okresie?

Na pewno post warzywno-owocowy, ponieważ najszybciej regeneruje, witalizuje i odmładza organizm. Szczególnie wiosną.

W kościele słyszymy, że postu powinny przestrzegać osoby między 18. a 60. rokiem życia. Dzieci, młodzież i seniorzy są z tego wyłączeni. Dlaczego?

Ze względu na przeciwwskazania zdrowotne. Są nimi zawsze poważne choroby wieku dojrzałego, np. cukrzyca na insulinię, zaawansowane choroby wyniszczają

jące (gruźlica, nowotwór), nadczynność tarczycy czy krańcowa niewydolność narządów wewnętrznych. Pościć nie mogą też najmłodszy, których organizmy cały czas się rozwijają. Na tym lista się nie zamyka – wyłączenie to dotyczy również kobiet w ciąży i mam karmiących.

Czy osoby, którym na poszczenie pozwala zdrowie i wiek, powinny po świątach zrobić kolejny krok i pościć regularnie?

Oczywiście, że tak! Regularny post warzywny podnosi odporność organizmu, reguluje poziom ciśnienia, cukru, cholesterolu, poprawia ruchomość stawów, wzmacnia pracę serca, powoduje spadek wagi i obficie nasycza nasz organizm witaminami, minerałami, enzymami, antyoksydantami. (kik)

SUBIEKTYWNY PRZEWODNIK PO JAJACH

To prawdziwa kopalnia witamin, minerałów oraz bezcennych kwasów tłuszczowych omega 3. Jako statystyczny Polak zjadasz pewnie miesięcznie 13 jajek. Ale na Wielkanoc? No bez jaj! DUUUŻO więcej. Sprawdzone i potwierdzone!

JAJO PRZEPIÓRCZE ¹ – smaczne i zdrowe. Jednym słowem FIT. Zwłaszcza jeśli zje się tylko jedno (mierzy około 3 cm, waży około 12 g i ma tylko... 12 kcal). Wizualnie, na tle innych jaj, wyróżnia się wyglądem – jest poplamione, przez co wydaje się egzotyczne. Gdy dostaniemy się do środka, zauważymy (po ugotowaniu na twardo), że żółtka jest zdecydowanie więcej niż... białka. I to wyróżnia jajo przepiórcze na tle innych jaj. Nie polecamy w formie sadzonego. Nadaje się do jajecznicy (jeśli mamy ich przynajmniej całą garść).

JAJO PERLICZE ² – obiekt pożądania (trudno je dostać). Podobne do kurzego, ale trochę mniejsze i dużo zdrowsze. Patrząc na kolor żółtka – pomarańczowa alternatywa, stukając w skorupkę – twarde! Można je gotować na miękko, na twardo, zrobić jajecznicę, omelet, dodawać do ciast i wypieków cukierniczych. Doskonale sprawdza się do zagęszczania sosów (dla wtajemniczonych – dzięki białku jaja rosół stanie się bardziej klarowny). Masz małe dziecko? Podawaj! Uczulenie na białko kurze? To jajko jest dla ciebie!

JAJO KURZE ³ – jakie jest, każdy wie. Do kupienia w prawie każdym sklepie spożywczym. Dostępne w kilku rozmiarach (S, M, L, XL) i zróżnicowane klasowo pod względem jakości (A, B, C). Wszechstronne kulinarne. Jajo kurze możemy serwować na miękko lub na twardo. Może być sadzone albo w formie jajecznicy. Ktoś lubi kogel-mogel? Jajo kurze poleca się! Także do wypieków i do... zupy (np. wielkanocnego żuru). Wiemy o nim prawie wszystko. Wciąż tylko nie wiemy, czy było pierwsze od kury.

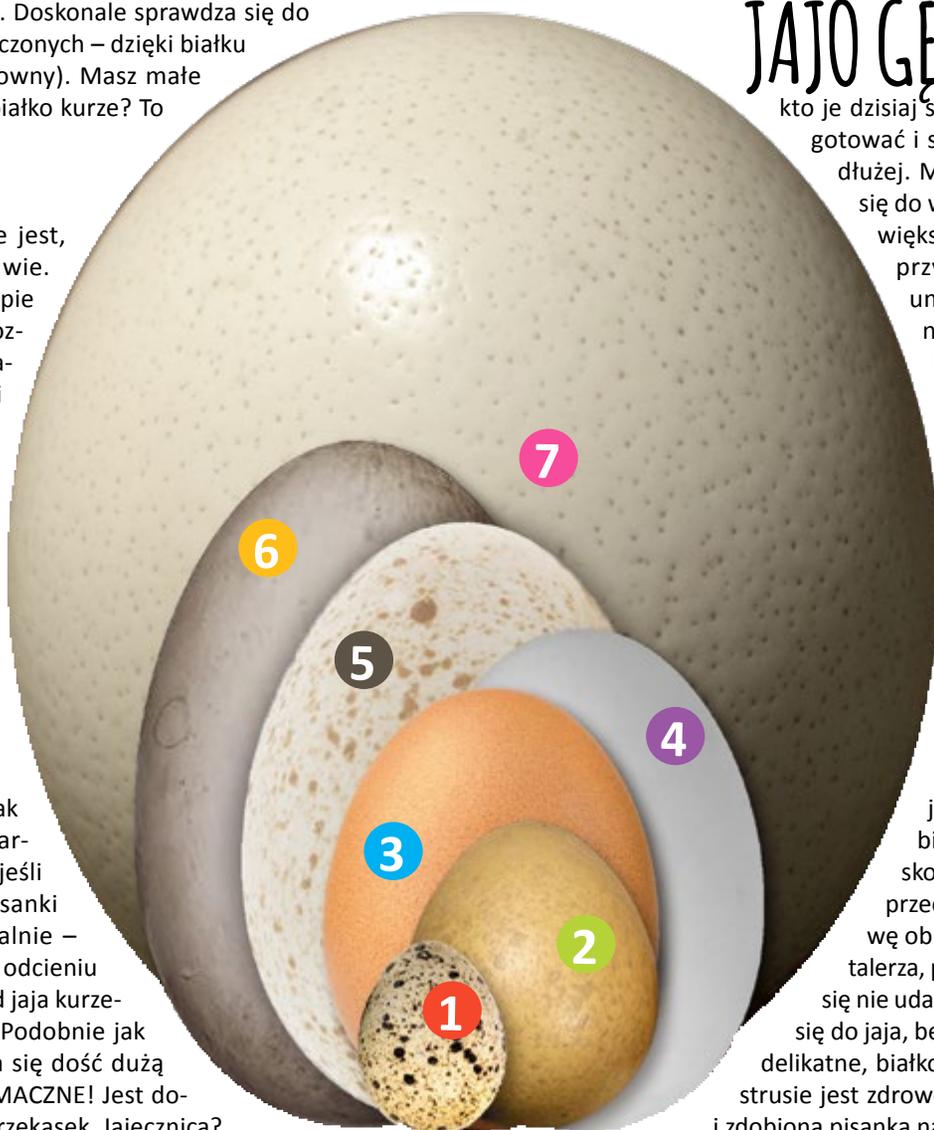
JAJO KACZE ⁴ – nie tak popularne jak jajo kurze czy indycze, ale jeśli kojarzysz słynne wielkanocne pisanki łowickie, trafiłeś w punkt. Wizualnie – czystoszek. Skorupka w idealnym odcieniu bieli. Wielkościami ciut większe od jaja kurzego (mniej więcej 7 cm średnicy). Podobnie jak przepiórcza „drobnica”, odznacza się dość dużą zawartością i objętością żółtka. SMACZNE! Jest dobrym dodatkiem do sałatek oraz przekąsek. Jajecznicą?

Omelet? Jajka sadzone? Na miękko lub na twardo? *Et voilà!* Doskonale zagęszcza się nim też sosy, zupy oraz kremy do ciast.

JAJO INDYCZE ⁵ – bardziej kaloryczne i o połowę większe od jajka kurzego, ale ma też więcej wartości odżywczych niż kurzy odpowiednik. Jest smaczne i można je serwować na każdy znany ludzkości sposób – gotować, smażyć, sadzić, stosować do pieczenia czy sałatek. Ma piękną nakrapianą skorupkę i doskonale nadaje się na wydmuszkę. Może ktoś zdecyduje się w tym roku na taką alternatywę i do wielkanocnego koszyka włoży kraszanekę indyczą, nie kurzą? A dla dociekliwych pytanie na świąteczne śniadanie: skoro to takie świetne jajko, dlaczego tak rzadko po nie sięgamy? Być może dlatego, że jest... drogie. Ma też niestety cztery razy więcej cholesterolu niż jajko kurze.

JAJO GĘSIE ⁶ – choć w przeciwieństwie do mamy gąski (najlepiej białej kołudzkiej) mało kto je dzisiaj spożywa, zapewniamy – jest jadalne! Można je gotować i smażyć podobnie jak jajka kurze, tyle że nieco dłużej. Ma nieco oleisty smak, za to doskonale nadaje się do wypieków, ciast i tortów. Statystycznie jest o 2/3 większe od jaja kury, a oliwkowozielonymi „piegami” przypomina jajo indycze. Dobra wiadomość dla umęczonych poszczeniem – jest bardzo pożywna! 100 g gęsiego jaja zawiera: 194 kcal, 13,9 g białka, 13,3 g tłuszczu, 928 mg cholesterolu. Zła wiadomość – ciężkostrawne... Nie jest FIT.

JAJO STRUSIE ⁷ – efekt na wielkanocnym stole będzie murowany, a domownicy i goście pozytywnie zaskoczeni. Jeśli oczywiście uda się takie jajo przygotować. Zapaleńców ostrzegamy, że łatwo NIE BĘDZIE. Na twardo gotujemy około 70 minut. Potem trzeba je „rozbroić”. Przydadzą się: ostry nóż, młotek i... piłka do metalu. Najpierw, z użyciem młotka i noża, dtujemy skorupkę w poprzek jaja, następnie powstały dookoła rowek pogłębiamy piłką do metalu. Jeśli wydaje nam się, że skorupa została pokonana, to (zanim ją zdejmujemy) przecinamy jajo na dwie połówki. Potem każdą połowę obracamy wierzchołkiem do góry i przykładając do talerza, próbujemy „wyklepać” niczym babę z piasku. Jeśli się nie uda – i jajo nie wypadnie – każda technika, by dostać się do jaja, będzie dozwolona. Smak? Zaskakujący. Żółtko jest delikatne, białko galaretowate – kwestia gustu. Na pewno jajo strusie jest zdrowe i... piękne jako dekoracja – wielka malowana i zdobiona pisanka na każdym zrobi wrażenie! (as, kik, mf)



FARBOWANIE BEZ TAJEMNIC

Natura to skarbnica pomysłów. Kora drzew, łupiny, nasiona – między innymi tego używały do farbowania nasze babcie. Zamiast chemii proponujemy powrót do korzeni i pomalowanie jajek przy pomocy ekologicznych barwników.

Podstawowa zasada jest taka, że im więcej używamy surowca i im dłużej farbujemy jajka, tym kolor jest intensywniejszy i ciemniejszy. Barwić jajka możemy na dwa sposoby – gotować je razem z barwnikiem albo zanurzać zimne jajka we wcześniej przygotowanym wywarze. Powinno to trwać przynajmniej 30 minut.

W przyrodzie występują między innymi karoteny i kurkumina (żółcie, pomarańcze), chlorofil (zieleni) oraz antocyjany (czerwony, niebieski, fioletowy). Gdzie dokładnie się kryją i jak ich użyć, by uzyskać pożądaną barwę? Obok prezentujemy krótką kolorystyczną ściągawkę.

biel – zapewni ją ocet (wybiela skorupki, a mieszany z innymi barwnikami wzmacnia kolor)

żółć – na ten kolor jajka zabarwią: kurkuma, szafran, rumianek, kora młodej jabłoni, liście brzozy i olchy, suszone kwiaty jaskrów polnych, nagietek

pomarańcz – ten soczysty odcień dają dynia i marchew (bardzo drobno pokrojone albo starte)

czerwień – wystarczą ugotowane łupiny czerwonej cebuli, a także hibiskus, dojrzałe dzikie jeżyny, owoce czarnego bzu

róż – ten odcień dają: sok z buraków, truskawki, wiśnie, maliny

zieleń – świeża trawa, pokrzywa, młode zboża (na przykład żyto), szpinak, kora brzoza, wywar z jemioli, liście barwinka

niebieski – borówka amerykańska, czerwona kapusta

brąz – esencja z herbaty, łupiny orzecha włoskiego, kawa

czerń – szyszki olchy, kora dębu

Kolory można ze sobą mieszać – przykładowo złotą barwę otrzymamy, mieszając ze sobą łupiny orzecha włoskiego i łupiny cebuli. Musimy tylko pamiętać, że łupin cebuli powinno być więcej – to one dają jaśniejszy odcień. Podobny efekt uzyskamy, farbując skorupki wywarem z kwiatków nagietka i kurkumy. Po ufarbowaniu jajek warto natłuścić je olejem – będą pięknie błyszczeć. Taki efekt można też uzyskać, spryskując je lakierem do włosów. (mm)

CO BYŁO PIERWSZE: JAJKO CZY... ZAJĄC?

Wielkanoc to radosne, kolorowe i przede wszystkim pełne symboli święto. Niemal każda rzecz na wielkanocnym stole ma swoje znaczenie. Jakie?

BARANEK – najbardziej znamienity symbol Wielkanocy oznaczający ofiarę Chrystusa, odkupienie grzeszników i przezwyciężenie zła.

JAJKO – symbol początku i odrodzenia, przezwyciężenia śmierci. Od jajka wszystko się zaczyna, to załazek nowego życia. Po przyjęciu chrześcijaństwa przez Polskę Kościół zakazał spożywania jaj w okresie wielkanocnym. Dzielenie się jajkiem podczas śniadania wielkanocnego ma odniesienie do wigilijnego opłatka, a zwyczaj dekorowania znany jest od starożytności. Pierwsze pisanki powstały w Asyrii 5000 lat temu. W naszej kulturze były jak bileciki miłosne – dziewczyny dawały pisanki wybranym chłopcom.

CHRZAN – symbol goryczy męki Chrystusa oraz siły fizycznej i zdrowia. Podawało się go tuż przed świątecznym śniadaniem, by przypomnieć mękę Chrystusa.

ZAJĄCZEK – symbolizuje wiosnę, życie, płodność.

CHLEB – symbolizuje Chrystusa. Jego obecność w koszyku ma zapewnić nam dobrobyt i pomyślność.

WĘDLINA, KIEŁBASA, SZYNKA – symbolizują zdrowie, dostatek materialny i płodność.

SÓL – ma odstraszać zło i chronić przed zepsuciem. Symbol oczyszczenia, prostoty i prawdy.

SŁODKA BABKA, CIASTO – jest symbolem umiejętności i doskonałości.

BUKSZPAN – symbol świata, przyrody.

SER – symbol związku człowieka z przyrodą oraz przyjaźni. (mf)



foto. Z. Daniec

PRZYWSPÓLNYM STOLE. NIE TYLKO OD ŚWIĘTA...

Rodzina jest najważniejsza. Przypominamy sobie o tym zwłaszcza przy okazji świąt. Wielkanoc to czas radości, bliskości, rodzinnego ciepła. Wspólnie zasiadamy do stołu. Nic tak nie łączy ludzi, jak wspólny posiłek. Nawet gdy do stołu zasiadają ludzie, którzy na pierwszy rzut oka są sobie obcy...

Duży dom z ogrodem. Gromadka dzieci. Pani Beata krząta się w kuchni, pan Jarosław z dwoma chłopcami nakrywa do stołu. Towarzyszy im kilkuletnia dziewczynka, macha nogami i śpiewa piosenkę. Śmieje się. Wszystko jest gotowe. Pani Beata zaprasza do stołu – czas na wspólne śniadanie. Tak wygląda wielkanocny poranek w domu państwa Wiśniewskich. Kim są państwo Wiśniewscy? Rodziną. Zwyczajną? Zdecydowanie nie. Tworzą rodzinę dla obcych dzieci.

– *To była przemyślana i świadoma decyzja, do której dojrzewaliśmy dziesięć lat. Chcieliśmy pomagać. Zaczęłam szukać informacji na temat pieczy zastępczej. Wiele godzin przegadałam też z dwójką naszych dorosłych dzieci, rozważając wszystkie „za” i „przeciw”. W „Miejskim Serwisie Informacyjnym – GLIWICE” znalazłam informację o rozpoczynającym się właśnie szkoleniu na zawodowe rodziny zastępcze. Pomyślałam: jeśli nie teraz, to kiedy? I tak to się zaczęło – wspomina Beata Wiśniewska, która od trzech lat wraz z mężem tworzy zawodową rodzinę o charakterze pogotowia rodzinnego.*

Państwo Wiśniewscy słyszą czasami, że bycie zawodową rodziną zastępczą to zwyczajna praca. Zgadzają się z tym, ponieważ otrzymują za nią wynagrodzenie. Jednak zdaniem Wiśniewskich na tym podobieństwa się kończą.

– *Zawodowa pieczy zastępcza to praca 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, przez cały rok. Nie ma zwol-*



foto. Z. Daniec

nień. Nie ma odpoczynku. Z dziećmi jest się cały czas. A każde dziecko jest inne, z innym bagażem doświadczeń, wymaga indywidualnego podejścia. Na każde jednak działa przytulanie, okazywanie łagodności i zrozumienia. Bez oceniania. Naszym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i rodzicielskiej miłości do czasu uregulowania sytuacji prawnej dziecka – tłumaczy Beata Wiśniewska.

Dzieci, które pozostają pod opieką rodzin zastępczych, mogą wrócić do rodziny biologicznej lub zostać umieszczone w rodzinie adopcyjnej. Zanim jednak taka sytuacja nastąpi, trzeba dziecko do

niej odpowiednio przygotować. I to też jest zadanie dla rodziny zastępczej.

– *Rozstania są najtrudniejsze. Wiemy, że dzieci trafiają do nas na jakiś czas. Ale jak pojawia się uczucie, to wiadomo – przy rozstaniu pojawia się też smutek. Targają nami emocje, z którymi czasem trudno sobie poradzić, chociaż wiemy, że powrót do rodziny biologicznej lub odejście do nowej rodziny jest dla dziecka najlepsze – wyjaśnia Beata Wiśniewska i dodaje, że w trudnych rozstaniach pomaga jej świadomość, że zrobili z mężem wszystko, aby dziecko uwierzyło w siebie i ludzi. Dotychczas w domu Wiśniewskich schronienie znalazło 30 dzieci.*

PRZYJDŹ NA SPOTKANIE. DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Poza Wiśniewskimi w Gliwicach jest jeszcze 14 takich rodzin. Ale to wciąż za mało. Centrum Pieczy Zastępczej i Wspierania Rodziny w Gliwicach poszukuje małżeństw, rodzin z dziećmi lub osób samotnych, które chciałyby zaopiekować się dziećmi jako rodzina zastępcza.

Gliwice otaczają szczególną troską rodziny zastępcze. Władze miejskie podejmują szereg działań mających na celu powstanie jeszcze większej liczby rodzin zastępczych, m.in. poprzez kampanię „Rodzic na zastępstwo – miłość na zawsze” oraz liczne szkolenia dla osób zainteresowanych tą wyjątkową formą pomocy dzieciom.

Osoby zainteresowane tematyką rodzicielstwa zastępczego serdecznie zapraszamy na spotkanie informacyjno-konsultacyjne ze specjalistami pracy z rodziną i pedagogami Centrum Pieczy Zastępczej i Wspierania Rodziny w Gliwicach, które odbędzie się **20 kwietnia w godzinach 17.00–18.00 w dużej sali konferencyjnej w Centrum Organizacji Kulturalnych „Peretka” przy ul. Studziennej 6.** (mf)

CZASEM SŁOŃCE, CZASEM... ŚNIEG



fol. A. Witwicki / archiwum UM Gliwice

Najcieplej w Wielkanoc było ponoć w 1962 roku, kiedy 22 kwietnia zanotowano w Polsce temperaturę ponad 25 stopni, a dzień później – więcej niż 27 stopni. Najchłodniej? Wystarczy przypomnieć sobie śnieżne zasy i zawieje sprzed 4 lat. Zmienna data Wielkanocy (która przypada w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca) sprawia, że w przypadku tych świąt z równym prawdopodobieństwem może nam się trafić wiosna, zima lub lato. Ale akurat uczestnikom tradycyjnej konnej procesji świątecznej w Ostropie żadna aura nie jest straszna.

Koń w Ostropie miał od zawsze ważne i należne miejsce, a parafia w Ostropie miała niegdyś za patrona św. Jerzego (patrona m.in. kowali i rolników). Tradycja wielkanocnych kawalkad z udziałem koni zakorzeniła się tam wyjątkowo silnie. Istnieje zapis z 1711 roku, że wielkanocne procesje konne odbywały się w Ostropie od niepamiętnych czasów. Podobno zwyczaj ten przywieźli ze sobą i wprowadzili kolonizatorzy z Bawarii. Od zawsze więc w drugi dzień świąt wyjeżdżano w pola „aby się w roku darzyło, a ziemia dawała obfite

plony”. – *Do dziś w każdy Wielkanocny Poniedziałek na tzw. polu farskim przy kościele pw. Ducha Świętego w Ostropie gromadzą się konie i ich jeźdźcy. W ostatnich latach ich liczba wzrastała i obecnie w procesji uczestniczy już nawet 80 jeźdźców* – podkreśla ks. dr Robert Chudoba, który w procesji jeździ od ponad 30 lat. Kawalkada wyrusza zawsze wczesnym popołudniem (godz. 13.00). – *Zanim jednak jeźdźcy przybędą na procesję, długo w domu przygotowują swój strój, na który składać się powinny: oficerki, bryczesy i skórzana kurtka,*

oraz oporządzają konie. Zawsze też przed wyjazdem z domu przyjmują błogosławieństwo – kawalerowie i księża od matek, żonaci od swych połowic. Przed kościołem ksiądz proboszcz święci wyjeżdżających wodą święconą. Każdy z mężczyzn wkłada na siebie wieniec z bukszpanu i kwiatów wykonanych z ozdobnej bibułki, kawalerowie dwa, a żonaci mężczyźni – tylko jeden – opowiada ks. Chudoba. Procesję prowadzi trzech jeźdźców konnych. Bierze w niej udział także ksiądz. Jeźdźcy wiozą m.in. krzyż, pascha i figurę Chrystusa. W czasie jazdy wszyscy

śpiewają pieśni kościelne, odmawiana jest też modlitwa błagalna o dobre zbiory.

TRASA PROCESJI WIEDZIE ZE WSCHODU NA ZACHÓD. W DRODZE JEŹDŹCY ZATRZYMUJĄ SIĘ W JEDNYM Z GOSPODARSTW NA KRÓTKI ODPOCZYNEK. PO OBJEŹDZIE DZIELNICY I CZĘŚCI POWIATU GLIWICKIEGO WRACAJĄ POD KOŚCIOŁ.

Procesja kończy się około godziny 17.00 nabożeństwem, a po nim jeźdźcy tradycyjnie rzucają wieńce na krzyż misyjny przed kościołem. Kto rzuci najlepiej, temu najbardziej będzie się darzyło – w życiu i w miłości.

Do niedawna w procesji uczestniczyć mogli tylko mężczyźni. Od momentu, kiedy kilkanaście lat temu w procesji pojechała córka jednego z ostropskich gospodarzy, wszystko się zmieniło. Barwna kawalkada stała się jeszcze piękniejsza. W te święta wyruszy na pola po raz kolejny, niezależnie od pogody. (kik)

LEJECIE? LEJEMY!

To jedna z najciekawszych i najbardziej widowiskowych tradycji wielkanocnych. Od zawsze śmigus-dyngus (zwany także lanym poniedziałkiem) związany był przede wszystkim z okazaniem radości po odejściu zimy i witaniem wiosny. Obecnie, zdaniem niektórych kulturoznawców, zwyczaj wzajemnego oblewania się wodą w miastach już zanika. Naprawdę?

Można mówić, że stajemy się wygodniejsi, a nawet – poważniejsi (dziś ktoś pochłapany wodą w lany poniedziałek jest w stanie donieść na polewającego do prokuratury!). Nadal jednak potrafimy czerpać dobrą zabawę z wielowiekowej tradycji śmigusa-dyngusa. Szczególnie dla dzieciaków pogoda nie ma znaczenia, choć, jak pokazują zdjęcia czy filmiki publikowane na Instagramie, YouTubie lub Twitterze, w poniedziałek wielkanocny wiek nie gra roli. Liczą się

chęci. Czy słońce czy plucha, biega się po chodnikach, skwerkach i trawnikach z plastikowymi „jajkami”, „perfumkami”, wodnymi gunshotami, butelkami lub wiadrami i... idzie się na żywioł. Gdy w Wielkanoc sygnie śniegiem (tak jak np. przed 4 laty), nic nie stoi na przeszkodzie, by zorganizować dyngusową bitwę na śnieżki! Zgodnie z tradycją, w drugi dzień świąt każdy może zostać obłany wodą – pod każdą postacią. I jeśli ten wesoły zwyczaj nie przybiera

chuligańskiego wymiaru, nie powinniśmy czuć się dotknięci.

PONIEDZIAŁEK NIE TYLKO LANY!

Osoby dystansujące się od dyngusa pocieszy zapewne fakt, że nie zawsze i nie wszędzie poniedziałek wielkanocny ob-

chodzony jest tylko „na mokro”. Także w Gliwicach! W Ostropie do dziś żywe są tradycje świąteczne związane z urodzajem. Kiedyś gospodarze o świcie wychodzili tam na pola i kropili je wodą święconą. Żegnali się przy tym znakiem krzyża i wbijali w grunt krzyżyki wykonane z palm poświęconych w Niedzielę Palmową. Miało to zapewniać

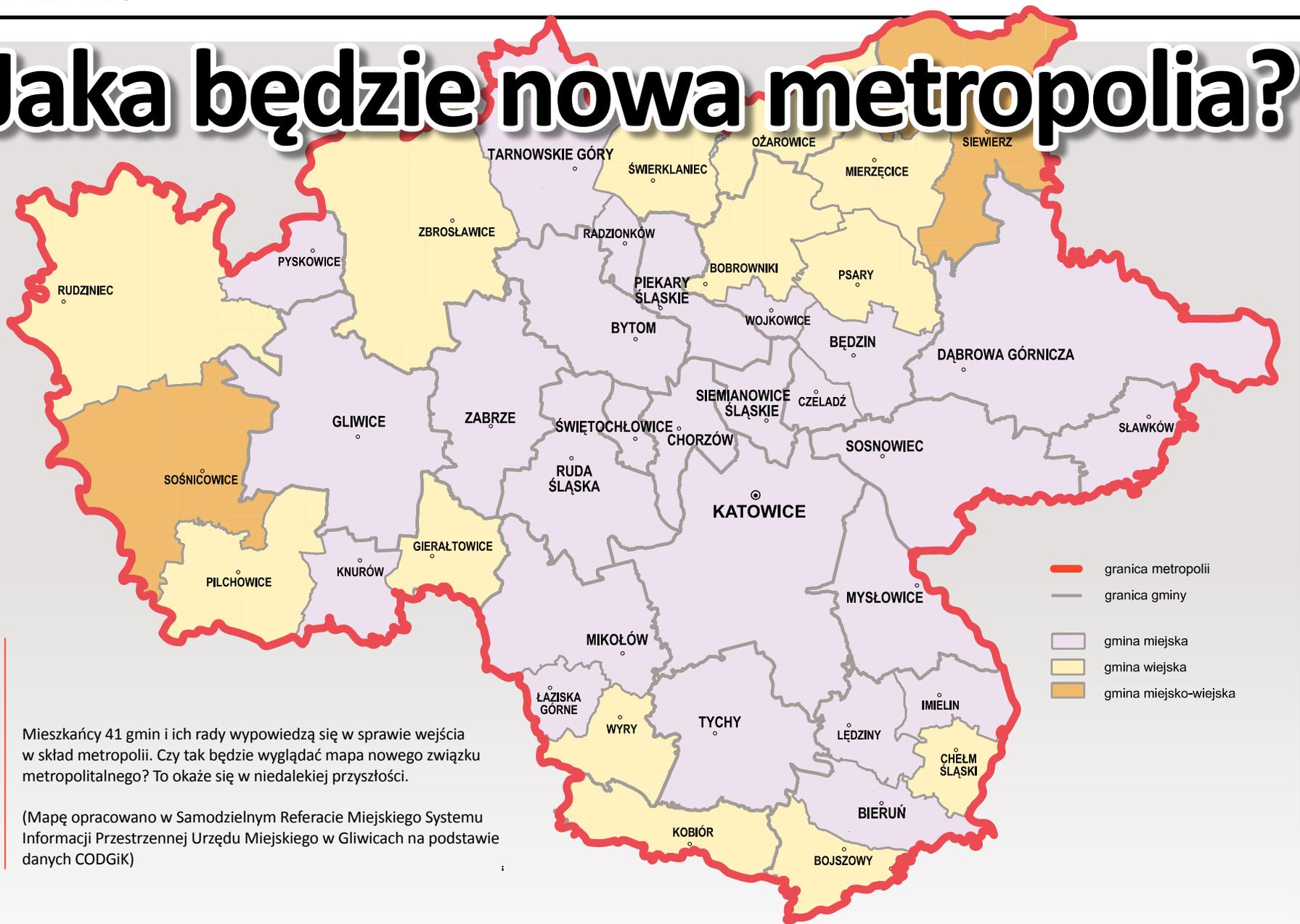
urodzaj i uchronić plony przed gradobiciem. W tym samym celu objeżdżano pola w przykuwającej wzrok procesji konnej, która organizowana jest do dzisiaj. Przejazd jeźdźców zabezpiecza zawsze Ochotnicza Straż Pożarna. I tu... zaskoczenie (a może jednak nie?). Ochotnicy dbają, by dyngusowej tradycji stało się w dzielnicy zadość! (kik)



fol. T. Kowalski

fol. Z. Daniec

Jaka będzie nowa metropolia?



Mieszkańcy 41 gmin i ich rady wypowiedzą się w sprawie wejścia w skład metropolii. Czy tak będzie wyglądać mapa nowego związku metropolitalnego? To okaże się w niedalekiej przyszłości.

(Mapę opracowano w Samodzielnym Referacie Miejskiego Systemu Informacji Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Gliwicach na podstawie danych CODGIK)

Sejm przyjął. Senat nie miał uwag. Prezydent RP złożył podpis. Nowa metropolia staje się faktem. Teraz do akcji wchodzi samorządy. Czas na sprawy organizacyjne związane z utworzeniem związku, a potem na realizację pierwszych – strategicznych dla zrzeszenia miast – zadań. – Dobrze, że tworzenie metropolii zmierza w końcu do finału, bo o jej powstanie górnośląskie i zagłębiowskie miasta oraz gminy starły się od wielu lat. Szkoda tylko, że trwało to tak długo – mówi prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. Czy nowa metropolia będzie wydolna? Czy spełni pokładane w niej oczekiwania? Założenia nowej ustawy dają nadzieję, że się uda.

Przypomnijmy, że ustawa o związku metropolitalnym w woj. śląskim została uroczystie podpisana 4 kwietnia w Katowicach przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę w towarzystwie prezydentów, burmistrzów śląskich oraz zagłębiowskich miast, a także parlamentarzystów i ministrów.

– *Szkoda, że ostateczne decyzje w tej sprawie zapadały tak długo. Najważniejsze jednak, że zapadły. Nasz region zyskuje szansę na bardziej zrównoważony rozwój* – mówił obecny w Katowicach prezydent Gliwic, który aktywnie uczestniczył w pracach nad przygotowaniem rządowego projektu ustawy metropolitalnej.

Powstająca metropolia jest największym tego typu obszarem w skali kraju. Na jej terenie mieszka ponad 2,3 mln ludzi.

Poszczególne miasta mają ze sobą wiele wspólnego, ale widoczne są także ogromne różnice. – *Wbrew obiegowym i ugruntowanym opiniom dzisiejszy Śląsk i Zagłębie nie przypominają już dawnego eldorado. To obszar w wielu miejscach zdegradowany, wymagający wielu konkretnych i kosztownych działań, z którymi większość gmin w pojedynkę sobie nie poradzi. Faktem jest znaczne zróżnicowanie dochodów, nieraz krańcowo odmienny poziom bezrobocia i nawarstwiający się problemy społeczne. Nie wielu poradziło sobie w ostatnim dwudziestolecu tak dobrze jak Gliwice, które są obecnie jednym z najbogatszych miast w Polsce* – podkreśla Zygmunt Frankiewicz. – *Nowa metropolia stwarza okazję do redukcji negatywnych procesów. Otwiera możliwości, jest szansą na nowe inwestycje, konkretne pieniądze, czyli na podniesienie jakości życia mieszkańców całego regionu* – dodaje prezydent Gliwic. Za metropolią idą konkretne pieniądze, a dokładnie udział w podatku dochodowym od osób fizycznych

w wysokości 5 proc. Daje to ok. 250 mln zł rocznie. Z takimi środkami można już podejmować realne zadania i... wyzwania.

ZADANIA I WYZWANIA

Wymiernymi efektami powołania nowego związku metropolitalnego mają być dodatkowe wpływy z budżetu państwa, większe oszczędności i sprawne zarządzanie, ale przede wszystkim większa integracja i współpraca gmin oraz nowe możliwości zrównoważonego rozwoju. Jednym z najważniejszych zadań nowej metropolii będzie jednak planowanie i koordynowanie zintegrowanego transportu publicznego (m.in. kolejowego, drogowego). – *Metropolia bez wspólnego, zintegrowanego transportu jest nieporozumieniem. Od tego trzeba zacząć, choć ustawa tego nie narzuca i dopuszcza istnienie wielu organizatorów transportu. Funkcjonujący na naszym terenie KZK GOP powinien zostać wygaszony, a nowy związek przejąć organizację transportu publicznego na całym obszarze metropolii. To byłaby istotna zmiana. Oferta byłaby na pewno lepsza i nie powinna być droższa. Jeden spójny rozkład jazdy, wspólny bilet* – mówi prezydent Frankiewicz.

Warto podkreślić, że na obszarze tak wielkomiejskiego ośrodka, jakim jest nowa metropolia, działa ponad 200 tys. firm i przedsiębiorstw wytwarzających razem 8 proc. PKB.

Dzięki dobremu zapleczu biznesowemu, wykwalifikowanej kadrze, atrakcyjnym terenom inwestycyjnym – to jedno z najlepszych miejsc do pracy i inwestowania w Polsce. Potrzebny jest ciągły rozwój.

Prezydent Gliwic podkreśla, że jak najszybciej należy rozpocząć rozmowy nad utworzeniem kolei metropolitalnej. – *W tej chwili możemy jeszcze pozyskać środki unijne z perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Przy tak kosztownej inwestycji takie wsparcie miałoby olbrzymie znaczenie* – zaznacza Zygmunt Frankiewicz i dodaje, że w kolej metropolitalną można by wpisać prawie gotową już koncepcję szybkiej kolei miejskiej na terenie samych Gliwic.



foto: JIM Gliwice

NA WSPÓLNY RACHUNEK

Ważnym zadaniem dla metropolii jest również wspólna promocja, chociażby w kontekście pozyskiwania inwestorów. A także reprezentowanie wspólnych interesów na zewnątrz – tam, gdzie będzie to możliwe. – *Nie chodzi o to, aby nowy związek zastępował miasta czy gminy w poszczególnych działaniach, ale o to, aby był wsparciem w koordynacji dużych przedsięwzięć, które służą albo będą służyły całej metropolii. Przykładem może być Centrum Kongresowe w Katowicach czy Hala Gliwice* – mówi Zygmunt Frankiewicz. – *Nie chciałbym snuć zbyt optymistycznej wizji przyszłości, ale widzę cały szereg zadań, które nowy związek metropolitalny mógłby podejmować krok po kroku. Powinien zajmować się tym co wspólne, a co nie jest możliwe do zrealizowania przez jedno miasto, nawet największe i dobrze sobie radzące* – tłumaczy prezydent Gliwic.

ZGODA BUDUJE

Zanim metropolia zacznie działać, najpierw trzeba powołać związek, który będzie koordynował jej wszelkie działania. – *Chociaż w ustawie zapisano literalnie wiodącą rolę stolicy naszego województwa, to podtrzymuję swoje stanowisko, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby poszczególne agendy związku miały swoje siedziby w różnych śląskich miastach – szczególnie tych, którym wieszcie się nie najlepiej* – tłumaczy prezydent Frankiewicz. W wymiarze symbolicznym takie rozwiązanie wpłynęłoby mobilizująco na mniejsze od Katowic miasta wchodzące w skład metropolii.

– *Konieczna jest zgodna i umiejętna współpraca wszystkich uczestników nowego związku metropolitalnego. To będzie duże wyzwanie. Wszystko zależy od ludzi – prezydentów, burmistrzów, wójtów. Jeżeli poszczególne gminy wykażą się odwagą, konsekwencją i wolą porozumienia, to pod szyldem metropolii mogą zrobić wiele dobrego* – podsumowuje prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. (as)

ZWIĄZEK METROPOLITALNY – OGŁOSZENIE O KONSULTACJACH

Postanowienia ogólne

- § 1. Na podstawie uchwały nr XXV/621/2017 Rady Miasta Gliwice z 12 kwietnia 2017 r. Prezydent Miasta ogłasza konsultacje z mieszkańcami Miasta Gliwice w sprawie wejścia miasta Gliwice w skład związku metropolitalnego w województwie śląskim.
- § 2. Konsultacje mają zasięg ogólnomiejski, tzn. mogą w nich wziąć udział wszyscy mieszkańcy miasta Gliwice.
- § 3. Konsultacje przeprowadza się w formie ankiety publicznej, w tym internetowej.
- § 4. Konsultacje przeprowadza się w terminie od 14 do 27 kwietnia 2017 r.
- § 5. Ogłoszenie o konsultacjach zamieszcza się jednokrotnie w „Miejskim Serwisie Informacyjnym – Gliwice” (MSI) 13 kwietnia 2017 r., a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.gliwice.eu – przez okres od ukazania się ogłoszenia w MSI do upływu terminu oczekiwania na opinie mieszkańców, to jest do 27 kwietnia 2017 r.
- § 6. Każdy mieszkaniec może wyrazić swoją opinię w formie elektronicznej (poprzez wypełnienie formularza elektronicznego) albo papierowej (poprzez wypełnienie formularza papierowego). Osoba, której rodzaj niepełnosprawności uniemożliwia wyrażenie opinii poprzez wypełnienie formularza, może ją przekazać za okazaniem dokumentu potwierdzającego dane osobowe, za pośrednictwem konsultanta ds. osób niepełnosprawnych w Biurze Obsługi

Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach (ul. Zwycięstwa 21, w godzinach urzędowania: pn.-śr. 8.00-16.00, czw. 8.00-17.00, pt. 8.00-15.00).

- § 7. Niezależnie od wybranej formy wyrażenia opinii, dla ustalenia jej ważności, mieszkaniec zobowiązany jest:

- 1) podać imię i nazwisko oraz pełny adres zamieszkania,
- 2) wskazać na formularzu **jedną odpowiedź**,
- 3) złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Opinię można wyrazić tylko we własnym imieniu, a dane muszą być zgodne ze stanem faktycznym.

- § 8. Administratorem danych osobowych zebranych podczas konsultacji jest Prezydent Miasta Gliwice. Dane te będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konsultacji i nie będą przekazywane osobom trzecim. Każdemu przysługuje prawo wglądu w jego dane osobowe, a podanie ich jest dobrowolne, jednak niezbędne w procesie weryfikacji uprawnienia do udziału w konsultacjach i stwierdzenia ważności opinii.

Konsultacje w formie elektronicznej

- § 9. Od 14 kwietnia 2017 r. do 27 kwietnia 2017 r. na stronie internetowej www.gliwice.eu pod hasłem „ZWIĄZEK METROPOLITALNY – KONSULTACJE” dostępny będzie elektroniczny formularz konsultacyjny.

- § 10. W celu wyrażenia opinii należy wypełnić wszystkie pola wymagane oraz wskazać **jedną odpowiedź**, a następnie zatwierdzić formularz przyciskiem „wyślij”. Wystanie wypełnionego formularza jest jednoznaczne z przekazaniem opinii.

Konsultacje w formie papierowej

- § 11. Wzór formularza konsultacyjnego będzie dostępny:
- 1) do pobrania i wydruku na stronie internetowej www.gliwice.eu pod hasłem „ZWIĄZEK METROPOLITALNY – KONSULTACJE” – od 14 kwietnia 2017 r.,
 - 2) w formie papierowej w punktach konsultacyjnych, wymienionych w tabeli poniżej, w godzinach ich urzędowania – od 14 kwietnia 2017 r.,
 - 3) do wycięcia z „Miejskiego Serwisu Informacyjnego – Gliwice” w wydaniu z 13 kwietnia 2017 r. – poniżej.
- § 12. Wyrazić opinię w formie papierowej można w okresie od 14 do 27 kwietnia 2017 r. w godzinach urzędowania punktów konsultacyjnych wskazanych w tabeli poniżej. Za dzień przekazania opinii przyjmuje się dzień złożenia wypełnionego formularza bezpośrednio w punkcie konsultacyjnym, z zastrzeżeniem § 13.
- § 13. Opinię można przekazać również listownie – wypełniony formularz należy doręczyć na adres: Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, w kopertach opisanych „ZWIĄZEK METROPOLITALNY – KONSULTACJE”, w okresie od 14 do 27 kwietnia 2017 r.

Ustalenie wyników konsultacji

- § 14. Wyniki konsultacji ustala się w terminie do 4 maja 2017 r.
- § 15. Przed ustaleniem wyników przekazane opinie weryfikuje się pod względem ich ważności. Za nieważną uznaje się opinię jeżeli:
- 1) opinia została wyrażona w innej formie i/lub z użyciem formularza elektronicznego/papierowego niezgodnego z wzorami udostępnionymi w miejscach wskazanych w §§ 9 i 11,
 - 2) formularz nie zawiera czytelnie wypełnionych wszystkich wymaganych pól lub pola zostały wypełnione informacją inną niż wymagana,
 - 3) udzielono więcej niż jednej lub nie udzielono odpowiedzi,
 - 4) opinia została wyrażona przez osobę nieuprawnioną, czyli adres zamieszkania podany w formularzu wskazuje na miejsce zamieszkania inne niż miasto Gliwice,
 - 5) osoba uprawniona przekazała więcej niż jedną opinię (niezależnie od wybranej formy) – wówczas tylko opinię, która wpłynęła do Urzędu / punktu konsultacyjnego jako pierwsza, uznaje się za ważną.

Ogłoszenie wyników konsultacji

- § 16. Do 11 maja 2017 r. Prezydent Miasta podaje do publicznej wiadomości wyniki konsultacji: na stronie internetowej www.gliwice.eu pod hasłem „ZWIĄZEK METROPOLITALNY – KONSULTACJE” oraz w „Miejskim Serwisie Informacyjnym – Gliwice”.

WYKAZ PUNKTÓW KONSULTACYJNYCH

PUNKT	ADRES	GODZINY OTWARCIA
URZĄD MIEJSKI w GLIWICACH Biuro Podawcze	ul. Zwycięstwa 21	pn., śr. 8.00–16.00; wt., czw., pt. 8.00–18.00
URZĄD MIEJSKI w GLIWICACH Informacja Główna	ul. Zwycięstwa 21	pn.–śr. 8.00–16.00; czw. 8.00–17.00; pt. 8.00–15.00
FILIA URZĘDU MIEJSKIGO w GLIWICACH Biuro Podawcze	ul. Jasna 31A	pn.–śr. 8.00–16.00; czw. 8.00–17.00; pt. 8.00–15.00
FILIE MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ		
BIBLIOTEKA CENTRALNA	ul. Kościuszki 17	pn.–pt. 8.00–20.00; sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 5	ul. Perkoza 12	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 6	ul. Sieronia 17	pn., śr., pt. 15.30–19.00; czw. 9.00–15.00 (nieczynna 14.04.2017 r.)
FILIA NR 7	ul. Junaków 4	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 9	ul. Czwartaków 18	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 11	ul. Bł. Czesława 24	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt. 8.00–15.00; czw. 11.00–15.00 (nieczynna od 13 do 14.04.2017 r.)
FILIA NR 13	ul. Paderewskiego 70	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 15	ul. Piastowska 3	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt. 8.00–15.00; czw. 11.00–15.00
FILIA NR 16	ul. Skarbnika 3	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 17	ul. Spółdzielcza 33a	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 20	ul. Bernardyńska 2	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 21	ul. Syriusza 30	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
FILIA NR 22	ul. Spacerowa 6	wt. 8.00–15.00; śr. 13.00–19.00; czw. 11.00–15.00
FILIA NR 23	ul. Sopotka 2	pn., pt. 11.00–19.00; śr. 8.00–12.00
FILIA NR 24	ul. Architektów 109	pn., śr., pt. 11.00–19.00
FILIA NR 25	Pl. Jaśminu 20	pn., śr., pt. 11.00–19.00 (nieczynna 14.04.2017 r.)
FILIA NR 30	ul. Partyzantów 25	pn., śr., pt. 11.00–19.00; wt., czw., sob. 8.00–15.00 (nieczynna 15.04.2017 r.)
BIBLIOFORUM	ul. Lipowa 1 (CH Forum)	pn., czw., nd. 12.00–20.00; wt., śr., pt., sob. 9.00–20.00 (15.04.2017 r. 9.00–16.00)

FORMULARZ KONSULTACYJNY

w sprawie wejścia miasta Gliwice w skład tworzonego na terenie województwa śląskiego związku metropolitalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 marca 2017 roku o związku metropolitalnym w województwie śląskim.

CZY JEST PANI/PAN ZA WEJŚCIEM MIASTA GLIWICE W SKŁAD TWORZONEGO NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU METROPOLITALNEGO, O KTÓRYM MOWA W ART. 1 UST. 2 I 3 USTAWY Z DNIA 9 MARCA 2017 ROKU O ZWIĄZKU METROPOLITALNYM W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM?

Proszę zaznaczyć „X” w jednej rubryce, przy jednej wybranej odpowiedzi

TAK

NIE

METRYCZKA: *

Imię i nazwisko *

Adres zamieszkania *
(ulica, nr domu/mieszkania, miasto)

Oświadczenie

Biorąc udział w konsultacjach, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 922) wyłącznie dla potrzeb niezbędnych do opracowania wyników konsultacji społecznych w sprawie wstąpienia miasta Gliwice do tworzonego Związku Metropolitalnego. Organem będącym administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Gliwice z siedzibą w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 21. Przysługuje mi prawo wglądu do moich danych osobowych oraz ich poprawiania.

.....
podpis *

* Podanie danych osobowych i złożenie oświadczenia jest niezbędne do ujęcia opinii w wynikach konsultacji. Dane osobowe będą wykorzystywane wyłącznie w celu weryfikacji poprawności prowadzenia konsultacji społecznych.



fot. Z. Daniec

Gliwice w formie

Wiosna to idealny czas, by zadbać o siebie. Nic tak nie poprawia kondycji, jak ruch na świeżym powietrzu. W zdrowym ciele zdrowy duch – Miejski Zarząd Usług Komunalnych z tą myślą przygotowuje akcję „Gliwice w formie”.

Pierwszy trening na powietrzu zaplanowano na połowę maja. W wyznaczonych miejscach w kolejne soboty o godz. 16.00 będą pojawiać się trenerzy z Jatomii Fitness, którzy zaprezentują wszystkim chętnym, jak odpowiednio i wydajnie korzystać z siłowni plenerowych. Do października trenerzy pojawią się w sumie w 14 lokalizacjach, w niektórych po kilka razy.

– Chcemy pokazać gliwiczansom plenerowe siłownie i wspólnie zadbać

o formę, wykorzystując dostępną infrastrukturę przygotowaną przez miasto. Osoby, które regularnie będą brały udział w treningach, będą otrzymywały pieczątki na tzw. kartach uczestnika. Za dziesięć pieczątek będzie można otrzymać drobny upominek. Nagrodzimy też najstarszego i najstarszą uczestniczkę zajęć – wyjaśnia Marzena Sosnowska, rzeczniczka MZUK, organizatora akcji „Gliwice w formie”. (mf)

Do biegu. Gotowi?

22 kwietnia odbędzie się kolejny Bieg na 6 łap. Gliwickie schroniska dla zwierząt zaprasza wszystkich miłośników czworonogów i aktywnego spędzania czasu.

Co trzeba wiedzieć? Bieg na 6 łap to zabawa – nie biegamy na czas. Trasa biegu wynosi około 3 km. Uczestnikiem może być osoba pełnoletnia, a dzieci i młodzież osobami towarzyszącymi. Zwierzęta będą przekazywane uczestnikom po podpisaniu jednorazowej umowy adopcyjnej obowiązującej w trakcie biegu. Start o godzinie 11.00. (mf)



fot. MZUK

O lotach w kosmos

20 kwietnia gościem Wszechnicy PAU będzie prof. Paweł Nurowski z Centrum Fizyki Teoretycznej PAN. Tematem jego wystąpienia będzie planowanie misji kosmicznych.

Podczas spotkania w Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a) dowiemy się, jak znajomość praw fizycznych przekłada się na projektowanie statków i planowanie misji kosmicznych. Jednym z największych problemów, z którymi muszą mierzyć się naukowcy przygotowujący loty kosmiczne, jest masa statku. Wynika to przede wszystkim z konieczności załadowania dużej ilości paliwa. Dzięki wiedzy fizyków o kosmosie masa statków jest stale redukowana, co pozwala na wydłużanie lotów.

Zainteresowania badawcze prof. Nurowskiego są bardzo szerokie – zajmuje się zarówno czysto abstrakcyjną geometrią różniczkową, jak i obserwacyjną astrofizyką. Potrafi przedstawiać zawile zagadnienia w bardzo przystępny sposób i często dzieli się swoją wiedzą ze słuchaczami w Europie, obu Amerykach i Australii.

Wykład rozpocznie się o godz. 16.00. Cykl „Wszechnica PAU” jest organizowany przez Muzeum w Gliwicach i Polską Akademię Umiejętności. (mm)



fot. domena publiczna

W torebce siła!



fot. Z. Daniec

Od 24 kwietnia do 19 czerwca prowadzony będzie kurs samoobrony dla mieszkank Gliwic. Na zajęciach kobiety dowiedzą się, jak prawidłowo reagować na sytuacje zagrożenia życia, zdrowia i mienia.

Będzie to już dwudziesta piąta edycja bezpłatnych zajęć z samoobrony dla kobiet. Kurs będzie prowadzony w ramach programu „Bezpieczna Gliwice” przez Centrum Ratownictwa Gliwice we współpracy z Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej w Gliwicach i Strażą Miejską. Wszystkie zajęcia będą odbywały się w poniedziałki (od godz. 18.00 do 20.00) i środy (od godz. 19.00 do 21.00) w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 14 (ul. Przedwiośnie 2). – Na kursie prezentowane są różne techniki. Często w samoobronie wykorzystujemy siłę przeciwnika i to, co w danej chwili mamy pod ręką. W przypadku pań jest to na przykład torebka. Świetne na-

rzędzie, ma wiele zastosowań – mówi Tomasz Koszela z CRG.

Zapisy na kurs będą prowadzone od 14 kwietnia w Centrum Ratownictwa Gliwice (ul. Bolesława Śmiałego 2b, pokój 120) między godz. 7.30 a 15.30. Na chętnych czeka 150 miejsc. Uwaga! Zapisywać się można tylko osobiście ze względu na konieczność podpisania oświadczeń i zapoznania się z regulaminem. W kursie mogą wziąć udział panie, które mają co najmniej 15 lat. W przypadku osób niepełnoletnich wymagana jest pisemna zgoda rodzica albo opiekuna prawnego.

Dodatkowo informacje dostępne są pod numerem telefonu 32/301-97-44 oraz na stronie www.crg.gliwice.pl.

(mm)

Dużo zdrowia!

6 kwietnia pani Marianna Niedziela obchodziła setne urodziny. W imieniu prezydenta Gliwic serdeczne życzenia i bukiet kwiatów przekazała jej Małgorzata Korzeniowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Gliwicach.

Pani Marianna przyszła na świat 6 kwietnia 1917 roku w Ślęcinie na Kielecczyźnie. Dzieciństwo i młodość spędziła w Sosnowcu, do którego przeniosła się wraz z rodziną. Tam w 1936 roku wyszła za mąż, tam też zastała ją wojna i okupacja. W 1946 roku przeprowadziła się z mężem i dwójką dzieci do Prudnika na Opolszczyźnie. Nie pracowała zawodowo, lecz przez lata zajmowała się domem, dziećmi, ogrodem. W 1988 roku zmarł jej mąż. Gdy pani Marianna zaczęła podupadać na zdrowiu, w 2010 roku przeniosła się do córki do Gliwic. Tu ma troskliwą opiekę. Doczekała się jednej wnuczki.

Recepta na długowieczność pani Marianny to... czekolada! – Mama zawsze ją uwielbiała i tej przyjemności nie odmawiała ani sobie, ani innym – podkreśla z humorem córka, pani



fot. archiwum prywatne

Bogusława. Życzymy dużo zdrowia i dalszych pięknych jubileuszy, pani Marianno! (kik)

Pamięć o Zagładzie

Anna Janko to pisarka i przedstawicielka drugiego wojennego pokolenia. Jej matka przeżyła masakrę dokonaną przez niemieckie wojska we wsi na Zamojszczyźnie. Tę rodzinną historię poznamy 18 kwietnia podczas spotkania w Domu Pamięci Żydów Górnośląskich.

„Mała Zagłada” to przejmująca książka o tym, że wojna nie kończy się nigdy. Nawet gdy żołnierze się wycofują, cichną strzały, a zburzone miasta i zrównane z ziemią wsie są odbudowywane, wojenna trauma tkwi w tych, którzy to przeżyli. Matka autorki w 1943 roku ocalała z rzezi, w której zginęła jej rodzina. To wydarzenie odcisnęło piętno na całym jej późniejszym życiu, a pośrednio również na życiu jej bliskich. Janko za punkt wyjścia swojej książki obiera pacyfikację polskiej wsi, żeby rozprawić się z pokoleniową traumą i etyczną bezradnością.

Anna Janko to poetka i pisarka. Zajmuje się też krytyką i felietonistyką. Jej dwie wydane powieści – „Dziewczyna z zapałkami” i „Pasja według św. Hanki” – spotkały się z życzliwym odbiorem czytelników,



fol. Wydawnictwo Literackie

zdobyły także prestiżowe nagrody i nominacje. „Mała Zagłada” była jedną z najczęściej komentowanych książek w 2015 roku. Została także nagrodzona Nagrodą Literacką dla Autorki „Gryfia” i Nagrodą Literacką m. st. Warszawy.

Autorem i prowadzącym cyklu „Książki Pamięci” jest Michał Nogaś, krytyk literacki i dziennikarz. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00 w Domu Pamięci Żydów Górnośląskich (ul. Poniatowskiego 14). Wstęp wolny. (mm)

Umaluj się jak dama

Porcelanowa cera, lekki rumieniec i delikatnie podkreślone usta to atrybuty dziewiętnastowiecznej piękności. Naucz się podkreślać swoje atuty na makijażowych warsztatach w Muzeum w Gliwicach.

Tubki, flakoniki i puderka to akcesoria niezbędne na toaletce każdej damy. Marta Veil, pasjonatka rekonstrukcji historycznej, zna receptury, z których korzystały białogłowy na osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych dworach. 22 kwietnia w Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a) poprowadzi warsztaty i pokaz makijażu z epoki.

– Źródłem moich rekonstrukcji są przede wszystkim ryciny i porady oraz przepisy zawarte w dawnych poradnikach. Korzystam także z obrazów, ilustracji i innej dostępnej ikonogra-



Fot. P. Kowalczyk

fii. Na własnej skórze sprawdzam praktyki pielęgnacyjne stosowane przed wiekami. Mieszam kosmetyki współczesne (w przypadkach, gdy te stosowane przed wiekami zawierały

toksyczne substancje) i moje rekonstrukcje – mówi Marta Veil.

Uczestnicy zostaną wprowadzeni w szeroko pojętą tematykę pielęgnacji i makijażu, a później sami zajmą się wytwarzaniem kosmetyków. Spod ich ręki wyjdzie w stu procentach naturalna migdałowa pasta oczyszczająca do twarzy i kakaowy balsam do ust. Przepisy zostały zaczerpnięte z książki „Encyclopedia of practical receipts and processes” z 1872 roku. Wykonane produkty będzie można zabrać ze sobą do domu. Na koniec zaplanowano pokaz makijażu, który nakładały kobiety w XIX wieku.

Zajęcia odbędą się w dwóch grupach, o godz. 11.00 i 13.00. Zapisy prowadzone są pod nr. tel. 783-560-006. (mm)

Historia jest kobietą

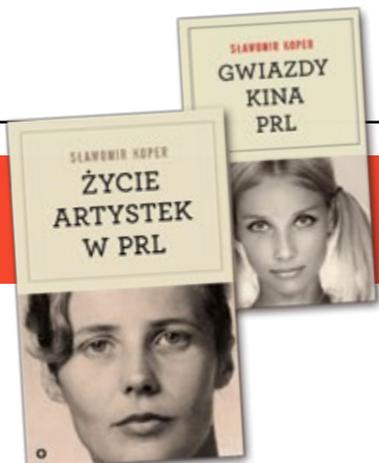
Gościem kwietniowego spotkania z cyklu „Babska Stacja” będzie... mężczyzna. 21 kwietnia porozmawiamy ze Sławomirem Koperem o roli kobiet w historii.

Historia w ujęciu Sławomira Kopera to przede wszystkim fakty mało znane, zapomniane albo pomijane. Badacz specjalizuje się w okresie międzywojennym w Polsce i historii obyczajowości XIX

i XX wieku. Zgłębiając biografie poszczególnych postaci, szczególnie wagę przykładu do ich życia prywatnego. Ważne miejsce w jego książkach zajmują afery i skandale. Sławomir Koper dużo uwagi poświęca także kobietom. Jedną z jego książek, „Życie artystek w PRL”, w całości dotyczy pań tworzących ówczesną elitę artystyczną. Wśród innych jego publikacji poświęconych postaciom kobiecym wymienić należy także „Kobiety

władzy PRL”, nominowane do nagrody Bestsellery EMPiK-u.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00 na Scenie Forum (CH Forum, ul. Lipowa 1). Cykl „Babska Stacja” jest współorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Wstęp wolny. (mm)



CO? GDZIE? KIEDY?

CZWARTEK 13 KWIETNIA

- godz. 18.00:** „Odkrywanie losów rodziny Schwerdt (Niemcy, Katowice, Dąbrowa Górnicza, Rybnik, Skrzyszów)” – spotkanie z Małgorzatą Płoszaj z cyklu „Śladami Żydów górnośląskich, czyli o pracy detektywa amatora”, Dom Pamięci Żydów Górnośląskich (ul. Poniatowskiego 14)
- godz. 18.00:** „Formaniny i animowane fraszki” – projekcja w ramach Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA, kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3)

WTOREK 18 KWIETNIA

- godz. 18.00:** „Mała Zagłada” – spotkanie z Anną Janko z cyklu „Książki Pamięci”, Dom Pamięci Żydów Górnośląskich (ul. Poniatowskiego 14)

CZWARTEK 20 KWIETNIA

- godz. 16.00:** „Tajemnice planowania misji kosmicznych” – wykład prof. Pawła Nurowskiego z cyklu „Wszechnica PAU”, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 16.30:** „Silny rodzic, silne dziecko” – warsztaty z cyklu „Sztuka lepszego życia”, Biblioforum (CH Forum, ul. Lipowa 1)
- godz. 17.00:** „Doktor Esperanto” – monodram Heleny Biskup, Stacja Artystyczna Rynek (Rynek 4–5)
- godz. 18.00:** „Tragedia Szoa” – wykład dr. hab. Jacka Surzyna z cyklu „Historia Żydów – trzy tysiące lat samotności”, Dom Pamięci Żydów Górnośląskich (ul. Poniatowskiego 14)
- godz. 18.00:** projekcje filmów z kategorii studyjnej w ramach Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA, kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3)
- godz. 18.00:** spotkanie podróżnicze z Katarzyną Kowalczyk, Klub Pracowników Politechniki Śląskiej (ul. Banacha 3)

PIĄTEK 21 KWIETNIA

- godz. 17.00:** wykład z cyklu „Wycieczki z Wędrowcem”, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 18.00:** „Kobieta w historii” – spotkanie ze Sławomirem Koperem z cyklu „Babska Stacja”, Scena Forum (CH Forum, ul. Lipowa 1)
- godz. 19.00:** 4. urodziny Stacji Artystycznej Rynek (Rynek 4–5) – otwarcie wystawy „Improwizacja” Moniki Krasoń, koncert zespołu Kundle

SOBOTA 22 KWIETNIA

- godz. 11.00 i 13.00:** warsztaty makijażu XIX-wiecznego z Martą Veil, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 16.00:** „Biżuteria apotropaiczna – między magią a wiarą” – wykład dr. Dągmary Wójcik, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 18.55:** „Eugeniusz Oniegin” – transmisja z cyklu „MET Opera”, kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3)

NIEDZIELA 23 KWIETNIA

- godz. 11.00 i 13.00:** „Gliwiczcy fotograficy” – spotkanie z cyklu „Gliwiczcy bohaterowie”, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 11.00:** Festiwalowy Dziecięcy Salonik Filmowy, kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3)
- godz. 16.00:** Podwieczorek muzyczny, Willa Caro (ul. Dolnych Wałów 8a)
- godz. 18.15:** „Portrety ówczesnych ogrodów. Od Moneta do Matisse’a” – projekcja z cyklu „Wystawa na ekranie”, kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3)

Różności w Amoku

W kwietniu w kinie Amok możemy wybierać wśród wielu kulturalnych propozycji. Poza premierami filmowymi zobaczymy między innymi operę, wystawę na ekranie i spektakl teatralny.

„Eugeniusz Oniegin” to jedna z najpopularniejszych oper Piotra Czajkowskiego. Oparta na poemacie Puszkina trzyaktówka po raz pierwszy została wystawiona jako spektakl studencki. **22 kwietnia** kino Amok (ul. Dolnych Wałów 3) będzie transmitować „Eugeniusza Oniegina” z Metropolitan Opera w Nowym Jorku. W roli Tatiany usłyszymy Annę Netrebko, znakomitą rosyjską sopranistkę.

Miłośnicy dobrych komedii powinni zaznaczyć sobie w kalendarzu **27 kwietnia**. Na podstawie klasycznego już tekstu noblisty Harolda Pintera powstał spektakl „Ziemia niczyja”, wznowiony nie-



„Ziemia niczyja”

dawno w londyńskim National Theatre. Na deskach teatralnych zobaczymy Iana McKellena (znanego z roli Gandalfa we „Władcy Pierścieni”) i Patricka Stewarta („X-Men”, „Star Trek”).

Claude Monet, twórca impresjonizmu, którego prace

były niedawno pokazywane w kinie Amok w cyklu „Wystawa na ekranie”, był zapalonym ogrodnikiem. Inspirację do malowania często znajdował, spacerując po swoim ogrodzie. Nie on jeden – ogrody malowało wielu największych artystów, takich jak Vincent van Gogh, Camille Pissarro i Henri Matisse. **23 i 30 kwietnia** poszukamy motywów, linii, kolorów i deseni, które zostały wykorzystane w portretach ogrodów od Moneta do Matisse’a.

Szczegółowy repertuar kina Amok jest dostępny na stronie www.amok.gliwice.pl. (mm)

Akcja ŻONKILE

19 kwietnia przypada **74. rocznica** wybuchu powstania w getcie warszawskim. Na znak pamięci młodzież zasadzi żółte żonkile w sąsiedztwie Domu Pamięci Żydów Górnośląskich.

Żółte żonkile to kwiaty, które co roku pod Pomnikiem Bohaterów Getta składał Marek Edelman, ocalały z getta ostatni przywódca Żydowskiej Organizacji Bojowej. W Gliwicach tragiczne wydarzenia zostaną upamiętnione przez uczniów gimnazjów i szkół średnich.

Przed sadzeniem kwiatów zaplanowano pokaz filmu „Nie było żadnej nadziei”. Bohaterami obrazu są autentyczne postaci, które brały czynny udział w walkach na terenie warszawskiego getta, takie jak Mordechaj Anielewicz, Marek Edelman czy Celina Lubetkin.



fot. T. Królik

Spotkanie zaplanowano **19 kwietnia** w dwóch turach, o godz. 11.15 i 13.15. Zgłoszenia przyjmowane są e-mailowo (dompamieci@muzzeum.gliwice.pl) i telefonicznie (32/441-96-39). (mm)



fot. materiały SAR

Czwarte urodziny Stacji

Stacja Artystyczna Rynek działa w samym sercu starych już od 4 lat. Z tej okazji **21 kwietnia** zaplanowano imprezę urodzinową – będzie koncert, otwarcie wystawy i oczywiście tort.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 19.00 w Stacji Artystycznej Rynek (Rynek 4–5). Zagra bluesowo-rockandrollowy zespół Kundle. Otwarta zostanie także wystawa malarstwa i grafiki „Improwizacja” Moniki Krasoń. Wstęp wolny, zaproszenia będą do odbioru w Stacji od poniedziałku do piątku między godz. 13.00 a 19.00.

Stacja Artystyczna Rynek jest miejscem, w którym odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych i artystycznych skierowanych do szerokiego grona odbiorców. Regularnie organizowane są warsztaty plastyczne i rękodzielnicze dla dzieci i dorosłych, zajęcia i spektakle teatralne, spotkania literackie, koncerty i wystawy. – *Nasze próżności spędzania wolnego czasu w sposób aktywny i kreatywny spotykają się z bardzo*

dobrym odbiorem. Udaje nam się zaktywizować grupy ludzi, które do tej pory nie brały czynnego udziału w życiu kulturalnym miasta. Przykładem mogą być rodzice z małymi dziećmi, chętnie uczęszczający na spotkania Klubu Rodzica – mówi Agnieszka Musiał, wiceprezes Stowarzyszenia GTW odpowiedzialna za działalność SAR-u. Do najciekawszych wydarzeń odbywających się w Stacji należy cykl spotkań z pisarzami „Literatura na Stacji”, warsztaty teatru tańca i Spotkania z Fotografiami. W 2016 roku zorganizowano przeszło 100 różnych wydarzeń, w których uczestniczyło blisko 6,5 tys. odbiorców.

Stacja Artystyczna Rynek jest prowadzona przez Stowarzyszenie GTW. Projekt jest dofinansowany przez Miasto Gliwice. (mm)

KOMUNIKATY



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – Gliwice Sp. z o.o.
w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy 135,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego wg procedur określonych regulaminem PEC – Gliwice Sp. z o.o. na:

remont sieci ciepłowniczych i instalacji wysokich parametrów – 6 zadań remontowych na terenie miasta Gliwice

Termin składania ofert: 18 kwietnia 2017 r. do godz. 11.00

Termin otwarcia ofert: 18 kwietnia 2017 r. o godz. 11.30

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na bip.gliwice.eu w dziale Przetargi / Inne przetargi



Przedsiębiorstwo Składowania i Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.
44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 36,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu ograniczonego pn.:

Budowa III klatki na składowisku odpadów w Gliwicach przy ul. Rybnickiej

Termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu: 13 kwietnia 2017 r. do godz. 12.00

Pełna treść dostępna jest na stronie www.skkladowiskogliwice.pl w dziale Aktualności-przetargi



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – Gliwice Sp. z o.o.
w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy 135,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego wg procedur określonych regulaminem PEC – Gliwice Sp. z o.o. na:

budowę instalacji odzotowania spalin kotła WP-70 nr 1 i 3 w technologii selektywnej redukcji niekatalitycznej

Termin składania ofert: 19 kwietnia 2017 r. do godz. 9.30

Termin otwarcia ofert: 19 kwietnia 2017 r. o godz. 10.00

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na bip.gliwice.eu w dziale Przetargi / Inne przetargi



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – Gliwice Sp. z o.o.
w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy 135,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego wg procedur określonych regulaminem PEC – Gliwice Sp. z o.o. na:

remont sieci ciepłej W.P. w rejonie ul. Czapli, Gliwice

Termin składania ofert: 24 kwietnia 2017 r. do godz. 11.00

Termin otwarcia ofert: 24 kwietnia 2017 r. o godz. 11.30

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na bip.gliwice.eu w dziale Przetargi / Inne przetargi



Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Gliwicach poszukuje partnerów do udziału w wiosennej edycji Gliwickiej Akademii Zdrowia, której celem jest profilaktyka i promocja zdrowia ukierunkowana na dzieci. Pierwsza edycja akcji odbyła się jesienią 2016 r. w CH Forum i cieszyła się dużym powodzeniem.

Zapraszamy podmioty do współpracy przy organizacji Gliwickiej Akademii Zdrowia poprzez zaproponowanie działań zdrowotnych (konsultacje, porady specjalistyczne, badania).

W przypadku zgłoszenia tych samych zakresów organizator zastrzega sobie możliwość dokonania wyboru ofert spośród zgłoszonych propozycji.

Zainteresowane podmioty proszone są o wypełnienie deklaracji dostępnej na stronie <https://gliwice.eu/>. Deklarację można złożyć w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21 lub przesłać w formie elektronicznej na adres: zd@um.gliwice.pl, do **31 kwietnia 2017 r.**

Więcej informacji udziela Beata Jeżyk – Urząd Miejski w Gliwicach, Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, tel. 32/238-54-33; e-mail: jezyk_b@um.gliwice.pl.

NOVA FORMULA
RAJDU

RAJD MIEJSKI 360° GLIWICE 2017

13-14
MAJA

SOBOTA

TRASA DŁUGA

Start:
Park Chopina, godz. 10.00

Zespoły 2-osobowe
Dystans: ok. 80 km
Limit czasu: 9 godzin

Zawodnicy będą przemierzali trasę **rowerem, piechotą, kajakiem i na rołkach**, zaliczając zaznaczone na mapie punkty kontrolne. Na niektórych punktach będą do wykonania **zadania specjalne** tj. ćwiczenia zręcznościowe, wspinaczka, sprawdzian z wiedzy o Gliwicach, zagadki logiczne i wiele innych.

Aby zostać sklasyfikowanym **nie trzeba zaliczyć wszystkich punktów kontrolnych**, każda drużyna może wybrać wariant trasy na miarę własnych możliwości.

NIEDZIELA

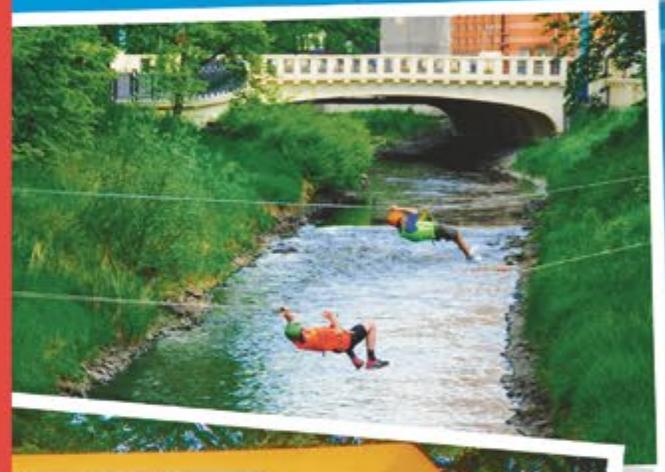
TRASA RODZINNA

Start:
Park Chopina, godz. 11.00

Zespoły 2-5 osobowe
Dystans: ok. 10 km
Limit czasu: 5 godzin

W skład zespołu musi wchodzić **jedno dziecko do 14. roku życia i jedna osoba pełnoletnia** (osoby z drużyny nie muszą być ze sobą spokrewnione). Na trasie trzeba będzie odnaleźć **punkty kontrolne** oraz wykonać proste **zadania specjalne** (sprawnościowe, zręcznościowe, łamigłówki itp.).

W rywalizacji na **Trasie Rodzinnej nie przewidziano klasyfikacji** najlepszych drużyn oraz nagród za pierwsze miejsca. Głównym założeniem tej kategorii Rajdu 360 Stopni jest aktywne spędzenie czasu i dobra zabawa!



ORGANIZATOR



Więcej informacji, zapisy i regulamin na stronie imprezy: www.gliwice_2017.team360.pl